

Badania lekarskie – nowe zamieszanie

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 22.03.2014, 11:40:00

A wydawało się, że już gdzieś tak pięknie, tymczasem sprawa badań lekarskich zawodników wraca niczym potwór z Loch Ness. A wszystko za sprawą... interpretacji. Wiadomo, jak przepisy są... niejasne, to rodzaj... się w...tliwoci. Wtedy trzeba sięgać do interpretacji, a te zawsze budzą... kontrowersje. Bo interpretacja może być na korzyść, ale może też być na niekorzyść zainteresowanego. Ale dlaczego PZJ stosuje interpretację na niekorzyść zawodników? – tego nie możemy zrozumieć. Znaków zapytania jest wiele. Kto zdecydował o takiej interpretacji? Czym się kierował? Dlaczego nie poinformował o takiej wykładni zainteresowanych, czyli zawodników i sądziów? O co chodzi? To trzeba wyjaśnić na przykładach. A więc po kolei.

Zaś, ówmy, że 15 marca do biura PZJ przychodzi zawodnik w wieku powyżej 23 lat, by wykupić licencję na rok 2014. W księ...eczce lekarskiej ma podstemplowane badania lekarskie 15 września 2013 roku (a lekarz nie określił, na jaki czas są... one ważne – to jest istotne). U lekarza sportowego był, zatem 7 miesięcy temu, ale jest przekonany, że nie musiał robić nowych badań, bo przecież od tego sezonu okres ich ważności dla zawodników powyżej 23 roku życia wynosi 12 miesięcy! Niestety, spotka go zawód, nie będzie mógł wykupić licencji. Dlaczego? Bo w biurze PZJ usłyszy, że prawo nie działa wstecz. W roku 2013 okres ważności badań wynosił, tylko 6 miesięcy (nawet jeśli lekarz w ogóle nie wpisywał, do kiedy są... one ważne), a zatem nie mógł na przyjmować, że mógł... one mieć ważność na 12 miesięcy. Dla wielu może to być przykrym rozczarowaniem, ale takie rozumowanie trzeba przyjąć... z pokorą... – jest zgodne z prawem i logiką.... Ale dlaczego w biurze PZJ przyjęto zasadę, że jeśli lekarz sportowy, badając zawodnika już w tym roku, nie wpisze do kiedy badania są... ważne, to trzeba przyjąć... 6-miesięczny okres ich ważności, czyli tak jak dawniej? Na jakiej podstawie? Oto ona: *W odpowiedzi na Pańskie zapytanie w sprawie okresu na jaki może zostać wystawione orzeczenie lekarskie o zdolności do uprawiania sportu informuję, że na uwadze **dobrych... praktyk medycznych** (podkreślnie moje - M.Sz.), lekarze wystawiają... orzeczenia lekarskie o zdolności do uprawiania sportu na okres do 6 miesięcy. Okres na jaki zostaje wydane orzeczenie zależy wyłącznie od decyzji lekarza orzekającego... tego, więc orzeczenie może zostać wystawione zarówno na okres jednego tygodnia jak i 6 miesięcy. Przepisy powszechnie obowiązujące nie obligują... lekarza do wydania orzeczenia lekarskiego na określony okres czasu, również wewnętrzne przepisy Związków Sportowych nie mogą... nałożyć na lekarza obowiązku wydania orzeczenia na konkretny okres. Powyższe wyjaśnienie jest informacją... o stosowanej w medycynie sportowej przez lekarzy orzeczników praktyce, do SP ZOZ Centralnego Ośrodka Medycyny Sportowej nie należy powszechnie obowiązująca wykładnia przepisów prawnych, w przypadku jeśli powyższe wyjaśnienie nie rozwiały Pańskich wątpliwości, proszę zwrócić się z odpowiednim zapytaniem do Ministerstwa Zdrowia. Z poważaniem **Agnieszka Sołko** Specjalista ds. prawnych SP ZOZ COMS* Z wyjaśnieniem, pani specjalistki ds. prawnych Centralnego Ośrodka Medycyny Sportowej wynika kilka spraw. Po pierwsze, nie ma żadnych przepisów, które mówiłyby, na jaki okres lekarze sportowi są... zobligowani wystawiać

zawodnikom orzeczenia o zdolności do uprawiania sportu. Jest tylko "dobra praktyka medyczna". Dopóki owa "dobra praktyka medyczna" była zgodna z przepisami PZJ, nie było problemów. Teraz mogą być. Mogą..., ale nie muszą.... Kiedy rozmawiałem na temat tego zamieszania z **Tomaszem Mossakowskim**, przewodniczącym Kolegium Sędziów, przy okazji dowiedziałem się, że w Wielkopolsce jeźdźcy nie mieli i nie mają... problemów. Lekarze Przychodni Sportowej przy Wojewódzkiej Federacji Sportu w przeszłości zawsze dodawali informację, że ich badanie jest wykonane przez 6 miesięcy, a teraz bez żadnego problemu wstawiają... informację, że ich tegoroczne badania są... wykonane przez 12 miesięcy. Oby tak było w innych regionach Polski. Ale trzeba się liczyć z tym, że mogą być też tacy lekarze sportowi, którzy będą... się upierali, że trzeba do nich przychodzić co 6 miesięcy. Dlaczego? Wiadomo – kasa. Kiedy taki lekarz wbije, że jego badanie jest wykonane na 6 miesięcy, decyzja ta jest nadrzędna w stosunku do regulacji PZJ-owskich. Co nam, zawodnikom, wtedy zostaje? Omijać takich lekarzy szerokim łukiem. Wręcz ich bojkotować. Ostrzegać siebie nawzajem, że ten i ten lekarz przyjmujący w tej i tej przychodni sportowej upiera się przy 6-miesięcznym okresie wykonania. Informować siebie nawzajem, gdzie przyjmują... lekarze, dla których nie jest problemem wbić informację, że jego orzeczenie jest wykonane 12 miesięcy. W dobie facebooka i innych elektronicznych komunikatorów społecznych przekazywanie sobie takich informacji nie powinno być żadnym problemem. Istotna informacja dla zawodników – teraz trzeba nie tylko znaleźć lekarza sportowego, dla którego nie będzie problemem, aby wydać orzeczenie wykonane przez 12 miesięcy, ale i dopilnować, aby taki zapis znalazł się w naszej księce. Jeżeli bowiem owej informacji zabraknie, to PZJ (wg stanu na 22 marca) będzie to interpretować, tak, że są... one wykonane tylko 6 miesięcy. I tu dochodzimy do najwiskszej kontrowersji. Ja jestem zdania, że jak coś nie jest zabronione, to jest dozwolone. Jeżeli zatem spotkałbym się z sytuacją..., że zawodnik chce wystartować w zawodach, na których jestem sędzią... głównym, a ma w księce lekarskiej white badania 8 miesięcy temu (ale zrobione w roku 2014) i nie ma przy nich daty do kiedy są... wykonane, dopuściłbym tego zawodnika do startu. Dla mnie bowiem jest oczywiste, że jeżeli lekarz nie określi daty wykonania swoich badań, to obowiązują mnie jako sędziego regulacje PZJ, a te mówią... przecieży wyrażenie, że dla zawodnika powyżej 23 roku życia badanie jest wykonane na 12 miesięcy. Jednak wczoraj (21 marca) uzyskałem w biurze PZJ informację, że interpretacja będzie odmienna: brak daty wykonania badania ma być traktowane jako równoznaczne z tym, że będzie ono wykonane tylko 6 miesięcy. Bezpieczeństwo czy biurokracja? Dlaczego? Podobno chodzi o względy bezpieczeństwa zawodników. Kiedy sąszechy takie argumenty, ogarnia mnie pusty śmiech. Przeciwnie, koniecznością zdobywania orzeczeń, lekarskich zezwolenych na uprawianie sportu to przeżytek czasów sąszenia minionych, kiedy socjalistyczna ojczyzna próbowała regulować, a przede wszystkim kontrolować wszystkie aspekty życia swoich obywateli. Także to, czy mu wolno uprawiać sport, czy nie. Owszem, jeździectwo bywa sportem urazowym, zdarzają się wypadki. Ale czy co 6-miesięczne badania uchroni nas przed sytuacją..., kiedy brykają...cy koń, zrzuci jeźdźca, a ten złamie sobie rękę spotykając się z matką...-ziemią.... Czy uchroni nas przed sytuacją..., kiedy koń, zroluje na przeszkodzie i nas przygniecie upadając na ziemię? Czy sąszechy, kto o sytuacji, że koniecznością co 6-miesięcznych badań, uratować, a jakiemuś dorosłemu amatorowi sportu konnego życie? Czy fakt, że zamiast co 6 miesięcy będziemy się (my dorośli) badać co 12 miesięcy, zwiększy stopień ryzyka uprawiania jeździectwa? Będą...domy realistami. Jeżeli już musimy się badać, to przynajmniej niech PZJ nie będzie wiążący od papieża. Tak gdzie jest możliwość interpretacji, przyjmijmy rozwiązania, które będą... korzystne dla naszego środowiska, a nie dla środowiska lekarzy sportowych. Jeżeli lekarz nie wpisze do kiedy jest wykonane jego orzeczenie, przyjmijmy, że jest wykonane na 12 miesięcy. Kiedy próbowałem

wyjaśnić tą sprawę w biurze PZJ, praktycznie nie dowiedzieliśmy się niczego konkretnego. Nie dowiedzieliśmy się, kto wystosował, zapytanie do COMS-u, na jaki okres mają być wykonane badania lekarzy sportowych? Kto zinterpretował, cytowaną odpowiedź COMS-u, że jak nie ma terminu wykonania badań, to należy przyjmować, iż są tylko 6 miesięcy. Wiem od Tomasza Mossakowskiego, że nie jest to decyzja Kolegium Sędziów. Ale czy są to wytyczne zarządu ZPJ albo jakiegoś innego ciała, czy po prostu podejście państwa (skądinąd miłych) zajmujących się sprawami rejestracji zawodników, tego nie udało mi się dowiedzieć. I na koniec jeszcze jeden zarzut – dlaczego o takich sprawach zainteresowani – a są nimi zawodnicy i sędziowie – nie są informowani za pośrednictwem komunikatów na stronie internetowej PZJ? Przecież informacja – jak istotna zarówno dla zawodników, jak i sędziów – że zeszłoroczne badania mają być tylko na sześć miesięcy, powinna już dawno wisieć na stronie PZJ i to z adnotacją... **ważne**. Teraz zaś mamy prawo oczekiwać, że jak PZJ wyrokosi się z decyzją..., jak interpretować brak daty wykonania badań, lekarskich wystawianych w tym roku, bez względu na to, czy będzie ona na korzyść zawodników, czy na korzyść lekarzy sportowych, decyzja ta zostanie podana do publicznej wiadomości. Ja w każdym razie tego oczekuję, i jako zawodnik, i jako sędzia. **Marek Szewczyk**